

Pandemia koronawirusa postawiła Polskę przed wielkimi wyzwaniami. Na szczególne uznanie zasługuje praca personelu medycznego i sanitarnego, straży granicznej czy policji. To te służby są dziś odpowiedzialne za zdrowie i bezpieczeństwo Polaków. Grupa LOTOS, przy koordynacji Ministerstwa Aktywów Państwowych, swoimi inicjatywami wspiera je w tym trudnym czasie.



stacja Lotos foto mat. prasowe

- Chcemy realnie pomóc polskim służbom w przeciwdziałaniu skutkom pandemii, dlatego nasze wsparcie kierujemy przede wszystkim do placówek medycznych, ale też do służb mundurowych. Ważne jest, by koncern mógł nieprzerwanie pracować, a tym samym zachować ciągłość dostaw paliw na stacje LOTOS. Firma wprowadziła także procedury dot. bezpieczeństwa funkcjonowania zakładu. Cały czas monitorujemy sytuację i podejmujemy kolejne działania - mówi Paweł Jan Majewski, prezes Zarządu Grupy LOTOS.

Wsparcie dla służby zdrowia i funkcjonariuszy

Koncern przekazał w sumie 7 mln zł na wsparcie polskiej służby zdrowia. 2 mln zł przeznaczono na paliwo dla 19 zakaźnych szpitali jednoimiennych w całym kraju, a 5 mln zł na sprzęt dla 4 szpitali w woj. pomorskim i zachodnio-pomorskim. Placówki mogą kupić za to m.in. respiratory, łóżka, środki ochrony osobistej, termometry czy leki. Wsparcie realizowane jest we współpracy z Ministerstwem Aktywów Państwowych kierowanym przez wicepremiera Jacka Sasina. Koncern nie zapomina też o wsparciu mniejszych podmiotów.

Udało się już pomóc m.in. przychodni w Gdańsku Brzeźnie. Trafiły tam potrzebne zestawy składające się z masek ochronnych, gogli i kombinezonów.

LOTOS wspiera też służby mundurowe. Na wybranych stacjach LOTOS umundurowani i poruszający się w oznakowanych pojazdach pracownicy policji, straży pożarnej, straży miejskiej czy służb celno- -skarbowych otrzymują kawę, herbatę, gorącą czekoladę albo napój Dynamic. Ponadto, na wybranych stacjach paliw 7. Pomorska Brygada Wojsk Obrony Terytorialnej może uzupełnić paliwo nie ponosząc żadnych kosztów.



Dbłość o bezpieczeństwo

W sieci stacji LOTOS działa ponad 500 obiektów na terenie całego kraju. Bardzo ważne jest teraz zapewnienie bezpieczeństwa klientom i pracownikom. Do kontaktu z klientami służy okienko w witrynie budynku. W obiektach bez takiego rozwiązania, sprzedaż odbywa się przy ograniczonej liczbie klientów przebywających na terenie sklepu. Klientom zalecane jest zachowanie bezpiecznych odstępów i płatność bezgotówkowa. Wszystkie stacje LOTOS zostały wyposażone w dodatkowe środki czystości. Na stacjach rozdawane są ulotki informujące o tym, jak postępować w czasie pandemii, w widocznych miejscach wiszą też plakaty. Wszystkie newralgiczne miejsca na stacjach są regularnie dezynfekowane.

Powołany przez Prezesa Zarządu Grupy LOTOS Sztab Kryzysowy na bieżąco śledzi sytuację i optymalizuje pracę rafinerii. Zmieniono organizację czasu pracy i zmniejszono ruch osobowy tam, gdzie było to możliwe. Aby zabezpieczyć pracowników obsługujących instalacje produkcyjne, ograniczono dostęp do niektórych budynków. Dodatkowe środki

ostrożności wprowadzono również w segmencie poszukiwawczo-wydobywczym. Górnicy morscy, pracujący na bałtyckich platformach wiertniczych należących do spółki LOTOS Petrobaltic, transportowani do swojego miejsca pracy śmigłowcem, otrzymują środki odkażające do rąk, maseczki oraz ulotki informacyjne. Na platformie całodobowo jest dostępny lekarz, gabinet lekarski oraz część szpitalna.

LOTOS, jako koncern naftowy, zachowuje ciągłość produkcyjną. Rafineria Grupy LOTOS w Gdańsku pracuje stabilnie. Pomyślnie udało się przeprowadzić bankowy ruch testowy Projektu EFRA – kluczowej inwestycji, dzięki której na rynek trafi dodatkowo rocznie blisko milion ton wysokiej jakości paliw. W połowie marca spółka informowała też o otwarciu nowej stacji paliw w Łapach, w woj. podlaskim. To pokazuje, że w tym trudnym okresie LOTOS konsekwentnie realizuje swoje plany. Firma nie wyklucza, że akcji związanych z pomocą w walce z koronawirusem będzie więcej.